

Poznań w XIX wieku

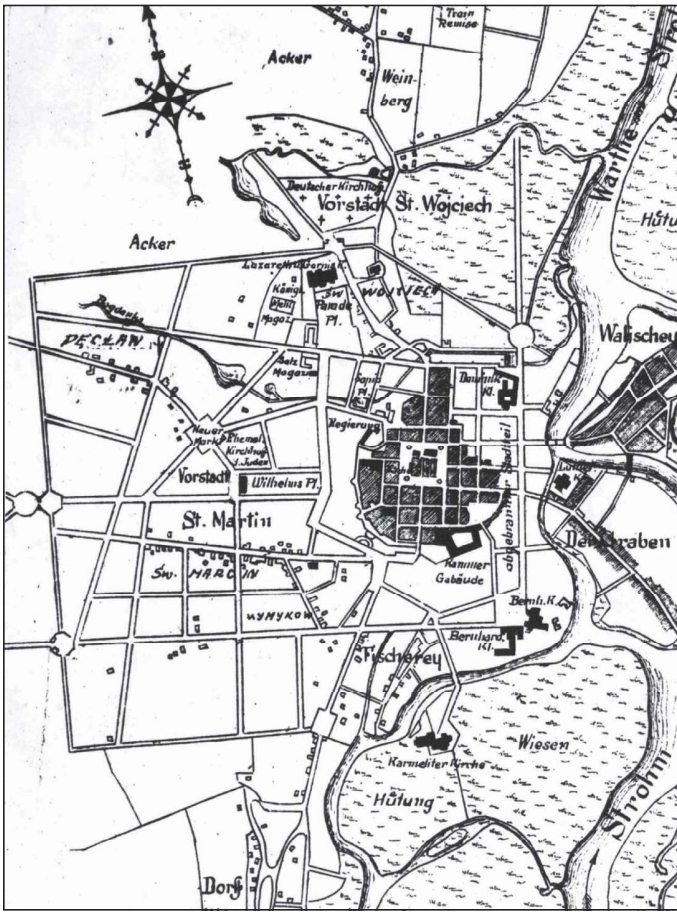
Rozwój Poznania w epoce przyspieszonej urbanizacji został określony przez przynależność miasta do zaboru pruskiego po rozbiorach Polski, co wyznaczyło zakres i charakter działań budowlano-urbanistycznych. W trwającym ponad sto lat okresie rozbiorów (1793–1918) relacje między polską ludnością a pruską władzą i mieszkańcami Poznania innej narodowości przebiegały z różną intensywnością, w zależności od nastrojów w państwie pruskim i od politycznej sytuacji w Europie, a szczególnie od reakcji na kolejne polskie powstania niepodległościowe. Już po upadku powstania kościuszkowskiego doszło rok później, w 1795 roku, do trzeciego i ostatecznego rozbioru Polski. Ale choć wprowadzano pruski aparat urzędniczy, to jednak Polacy nie zostali pozbawieni możliwości uczestniczenia w życiu publicznym. Wzmocnienie ich pozycji nastąpiło na skutek wojen napoleońskich, kiedy w latach 1806–1815 utworzono Departament Poznański w ramach autonomicznego Księstwa Warszawskiego. Po upadku Napoleona, na kongresie wiedeńskim w 1815 roku utworzono Wielkie Księstwo Poznańskie z polskim namiestnikiem, którym został książę Antoni Henryk Radziwiłł (1775–1833). Jako przykład uwzględniania polskich dążeń do samostanowienia w ramach cesarstwa można traktować akceptację inicjatywy podjętej w 1815 roku przez Edwarda Raczyńskiego (1786–1845), mającej na celu uczczenie pierwszych polskich władców – Mieszka I i Bolesława Chrobrego. Raczyński był wprawdzie zwolennikiem współpracy z pruskim władcą, ale jednocześnie angażował się w ochronę i zachowanie polskiej tradycji w czasie zaborów. Budowę Złotej Kaplicy w katedrze poznańskiej jako pomnika pierwszych Piastów rozpoczęto w 1836 roku według projektu Franciszka Lanciego (1799–1875) i na wzór kaplicy pałacowej w Palermo, co miało pokazać znaczenie Polski za czasów panowania dynastii, a tym samym legitymizować aktualne dążenia Polaków¹.

Lata 1835–1880 są nazywane okresem liberalizmu, jednak wskutek poparcia przez Wielkopolan powstania listopadowego w 1831 roku nastąpiło ograniczenie autonomii Księstwa – między innymi przez likwidację urzędu namiestnika i ograniczanie języka polskiego w szkołach i urzędach. Rząd pruski wspierał także dążenia do wykupywania z rąk polskich majątków ziemskich. Intensywna akcja sprowadzania ludności niemieckiej spowodowała w 1867 roku wyrównanie liczby głównych grup narodowościowych: obok około 18 tysięcy Polaków mieszkało w Poznaniu ponad 22 tysiące Niemców. Trzecią grupę ludności stanowili Żydzi².

Kolejne restrykcje wprowadzono po powstaniach wielkopolskich w 1846 i 1848 roku, choć początkowo powstańczy Komitet Narodowy (1848) uzyskał zgodę na wprowadzenie polskiego języka i szerszy dostęp Polaków do urzędów. Likwidacja autonomii Księstwa w 1848 roku zniweczyła te przywileje, a nieliczna grupa polskich posłów do Pruskiego Zgromadzenia Narodowego

¹ Ostrowska-Kęblowska 2009, s. 210–234.

² Ostrowska-Kęblowska 2009, s. 236.



Plan rozbudowy Poznania,
1803 r., ze zb. Archiwum
Państwowego w Poznaniu
(dalej: ze zb. APP)

nie była w stanie skutecznie walczyć o prawa swych rodaków. Nastąpiło zaostrzenie polityki germanizacyjnej, w tym utrudnienia w dostępie Polaków do stanowisk we władzach samorządowych i państwowych³. Ograniczenie perspektyw zawodowych doprowadziło do samoorganizacji społeczeństwa polskiego w ramach porządku prawnego Cesarstwa Niemieckiego. Pod hasłem „pracy organicznej” pojawiły się liczne inicjatywy obywatelskie służące wspieraniu życia kulturalnego, oświatowego i naukowego, a przede wszystkim dążenia do wzmocnienia sytuacji ekonomicznej polskiej szlachty i chłopów oraz mieszczaństwa. Zakładane spółdzielnie i towarzystwa były zresztą wzorowane na silnym ruchu spółdzielczym rozwijającym się wówczas w Niemczech.

Do najważniejszych polskich instytucji należały między innymi: Towarzystwo Naukowej Pomocy dla Młodzieży fundujące stypendia dla biedniejszych (1841), Centralne Towarzystwo Gospodarcze skupiające ziemian i chłopów (1861) oraz Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk (1857). Ogromne znaczenie miała też działalność animatorów ruchu gospodarczego i społecznego, między innymi: Hipolita Cegielskiego (1815–1868) – założyciela sklepu, a później fabryki narzędzi i maszyn rolniczych, generała Dezyderygo Chłapowskiego (1788–1879) – właściciela ziemskiego z siedzibą w Turwi i działacza gospodarczego (np. Ziemstwa Kredytowego), Augusta Cieszkowskiego (1814–1894) – filozofa i działacza gospodarczego, współzałożyciela PTPN i założyciela Wyższej Szkoły Rolniczej w Żabikowie, Augustyna Szamarzewskiego (1832–1891) – organizatora spółdzielni kredytowo-oszczędnościowych, zjednoczonych w 1872 roku pod jego patronatem, księdza Piotra Wawrzyniaka (1849–1910) – patrona Związku Polskich Spółek Zarobkowych i Gospodarczych, kierownika Drukarni i Księgarni św. Wojciecha.

Specyficzną rolę odgrywał hotel Bazar jako siedziba Spółki Akcyjnej Bazar, założonej w 1838 roku z inicjatywy lekarza Karola Marcinkowskiego (1800–1848) oraz ziemian – Józefa Łubieńskiego (1797–1885), Józefa Szułdrzyńskiego (1801–1859) i Macieja Mielżyńskiego (1799–1870), a także kupca Stanisława Powelskiego i mistrza ciesielskiego Antoniego Krzyżanowskiego (1808–1895). Tak zróżnicowany skład społeczny założycieli zasługuje na podkreślenie, wiązał się bowiem z celami statutowymi spółki, w której większość akcjonariuszy stanowiło ziemiaństwo. Wypracowany zysk w całości lub części był przeznaczony na popieranie inicjatyw służących poprawie sytuacji gospodarczej i społecznej Polaków. Polacy stworzyli więc nieco niezależny od państwa system samopomocy i w efekcie wytworzyły się w Poznaniu i w Wielkopolsce dwa niemal równoległe środowiska z własnymi instytucjami; pruskie – wspierane przez państwo i polskie – finansowane ze składek obywatelskich oraz darowizn. W pierwszej połowie XIX wieku nie dotyczyło to środowiska architektów, brakowało bowiem odpowiedniej liczby dobrze wykształconych polskich twórców. Zleceniodawcy poznańscy ze zantagonizowanych środowisk zwracali się do

³ Ostrowska-Kęblowska 2009, s. 240–242, 252–253.



architektów, kierując się ich umiejętnościami zawodowymi. Sytuacja zmieniła się nieco w drugiej połowie stulecia, o czym będzie mowa w kolejnym rozdziale, poświęconym rozwojowi Poznania.

Już po pierwszym rozbiórce⁴ władze pruskie rozpoczęły opracowywanie planów rozszerzenia Poznania⁵. Jak pisze Zofia Ostrowska-Kęblowska: „Zmieniona sytuacja polityczna i niepewne stosunki gospodarcze osłabiły, w stosunku do lat ubiegłych [sprzed rozbiorów – H.G.B.], działalność budowlaną mieszkańców miasta oraz przerwały wszelkie prace prowadzone przez magistrat. Natomiast niezwykle intensywnie rozwijała się w latach 1793–1806 działalność rządu zmierzającego, także poprzez akcję urbanistyczno-budowlaną, do zaanektowania miasta i upodobnienia go do miast pruskich”⁶. Pierwszy plan zakładał rozszerzenie Poznania jako miasta idealnego na wzór Poczdamu, Dorotheen- i Friedrichstadt powstających wówczas w Berlinie⁷. Jako autora planu Zofia Ostrowska-Kęblowska wymienia Davida Gilly’ego, co ostatnio zakwestionował Andreas Billert. Opierając się na analizie archiwalnych materiałów, przyjmuje on, że „nadradca Dyrektorium Generalnego w Berlinie Christian Friedrich Günther hr. von Goeckingk i minister Prus Południowych (pruskiej Wielkopolski) Otto Carl Friedrich baron von Voss (1755–1823) nie tylko zainicjowali w 1793 roku zaplanowanie i realizację nowej dzielnicy Poznania (...), ale określili też kształt planu nowej części miasta”⁸.

Po zewnętrznej stronie średniowiecznych murów miejskich wytyczono pl. Wolności⁹ (dawniej Wilhelmsplatz), do którego przylegała prostopadłe dwupasmowa aleja ze spacerową promenadą pośrodku (Al. K. Marcinkowskiego). To założenie było przystosowane do parad wojskowych nowego pruskiego garnizonu, ale przede wszystkim tworzyło nową dzielnicę mieszkaniową dla przybyłych urzędników i wojskowych. Pozbawiony przemysłu i innych typowych dla wielkich miast czynników rozwoju Poznań stał się ośrodkiem lokalnej władzy i handlu, a przede wszystkim siedzibą wojska o znaczeniu strategicznym, co zaowocowało odejściem od koncepcji miasta otwartego na rzecz budowy twierdzy¹⁰. Fortyfikacje rozpoczęte w 1828 roku dały początkowo impuls do rozwoju¹¹, ale już w momencie ukończenia całego założenia ujawniły się w Poznaniu typowe problemy miasta dziewiętnastowiecznego.

Decyzja o budowie twierdzy w 1828 roku wynikała z położenia Poznania przy granicy z Rosją, jednak była ona też skierowana przeciwko „wrogowi wewnętrznemu”¹², a więc miała stanowić

Zabudowa
Al. K. Marcinkowskiego
z pocz. XIX w., A. Kronthal,
*Beiträge zur Geschichte der
Posener Denkmäler und des
künstlerischen und geistigen
Lebens in Posen*, Posen 1911
(dalej: Kronthal 1911)

⁴ Rozbiór Polski z udziałem Rosji, Prus i Austrii nastąpił – jak wiadomo – w trzech fazach: w 1772, w 1793 i w 1795 roku.

⁵ Plan Davida Gilly’ego i budowę fortyfikacji omawia Zofia Ostrowska-Kęblowska 2009, s. 116–124, 168–178. Andreas Billert kwestionuje ostatnio autorstwo Gilly’ego i przypisuje je Ottonowi Carlowi Friedrichowi von Vossowi i Christianowi Friedrichowi Güntherowi von Goeckingkowi), patrz: Billert 2015, s. 12.

⁶ Ostrowska-Kęblowska 2009, s. 112.

⁷ Billert 2015, s. 10.

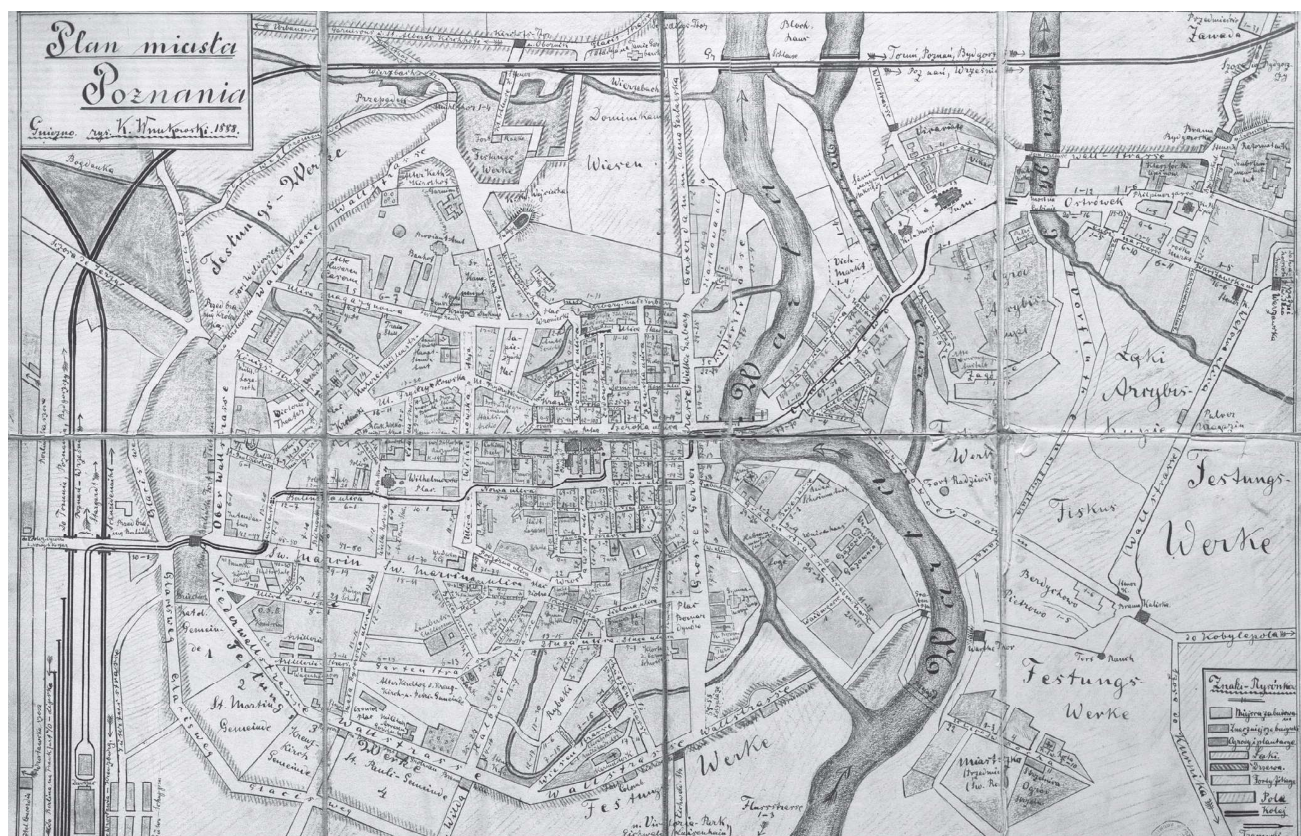
⁸ Billert 2015, s. 12.

⁹ W pracy używam jako pierwszych dzisiejszych nazw ulic i placów.

¹⁰ Okres ten w historii miasta, jego architektury i urbanistyki, doczekał się fundamentalnych opracowań oraz wielu szczegółowych omówień poszczególnych problemów, dlatego przypomnę jedynie najistotniejsze wątki. Więcej: Ostrowska-Kęblowska 2009, Skuratowicz 1991, a także poszczególne, tematyczne numery „Kroniki Miasta Poznania” poświęcone odrębnym dzielnicom (Grunwald, Zawady, Wilda, Jeżyce itp.).

¹¹ Ostrowska-Kęblowska 2009; Billert 2015, s. 20.

¹² Oehlschlaeger 1866, s. 202; Steinaecker 1912, s. 98 i nn.



Plan Poznania z fortyfikacjami w XIX w., ze zb. APP

ostrzeżenie dla Polaków i ich dążeń niepodległościowych. Fortyfikacje rozpoczęto wówczas, gdy w większości miast europejskich w pierwszej połowie XIX wieku zintensyfikował się proces rozbiierania obwarowań (średniowiecznych lub nowożytnych), a ukończono je w 1869 roku. Jak pisała Zofia Ostrowska-Kęmbłowska w odniesieniu do Cytadeli, „był to ogromny zespół monumentalnych, ceglano-kamiennych budowli, których kubiczne formy przeciwstawiono potężnym blokom cylindrycznych wież z rampami i zwieńczonych krenelażami. Wydłużone fasady budynków fortu Winiary podzielono wielkimi arkadami i pokryto grubą rustyką, a skąpe detale architektoniczne nosiły cechy klasycystyczne lub gotycko-romańskie zbliżone do tzw. stylu normandzkiego”¹³. W 1875 roku zaplanowano rozszerzenie obwarowań na podstawie systemu obronnego z dziewięcioma fortami głównymi i jednym dziełem pośrednim (Zwischenwerk), oddalonymi o około trzy kilometry od centrum miasta. Zostały one połączone drogą rokadową, przecinającą główne drogi wylotowe. W 1887 roku zapadła kolejna decyzja o powiększeniu linii fortów w związku z planowaną zmianą strategii. Poznań został przewidziany do działań manewrowych, nie pozycyjnych, dodano więc osiem fortów głównych i pośrednich do istniejącego pierścienia zewnętrznych obwarowań. Prace nad nim ukończono w 1896 roku¹⁴, a więc już w trakcie starań o rozszerzenie miasta, które dusiło się w obrębie twierdzy pierścieniowej.

Brak wolnych terenów budowlanych w obrębie twierdzy był główną przyczyną typowych patologii urbanizacji. W latach 70. XIX wieku zniknęły ostatnie ogrody, a pl. Wolności (Wilhelmsplatz) i zintegrowane z nim Al. K. Marcinkowskiego (Wilhelmstrasse) stały się nowym centrum i salonem miasta jako jedyna przestrzeń w dziewiętnastowiecznym Poznaniu, która zachowała charakter publicznej reprezentacyjnej promenady obsadzonej zielenią. W latach 80. XIX wieku zniknęły

¹³ Ostrowska-Kęmbłowska 1994, s. 480.

¹⁴ Poznańskie fortyfikacje 1988, s. 114–129.

ostatnie wolne tereny, a Poznań zajmował w Prusach szóste miejsce pod względem gęstości zaludnienia (366–553 osoby/ha)¹⁵, porównywalnej z przemysłowymi metropoliami Niemiec. Redukcja wolnej powierzchni parceli i narastająca spekulacja określały sposób ich zabudowy¹⁶; tak oto przemiany miasta ściśle wiązały się z wykształcaniem się nowych form mieszkania.

Pogarszające się warunki życia, szczególnie najuboższych mieszkańców, prowadziły do drastycznej niewydolności dotychczasowej infrastruktury miejskiej, przeludnienia, a w efekcie do złego funkcjonowania miasta. Maksymalizacja zabudowy utrudniała „prawidłową cyrkulację powietrza i coraz silniej wpływała na niekorzystne warunki zdrowotne”¹⁷. Trudną sytuację urbanistyczną potęgowały konflikty narodowościowe, które od połowy XIX wieku ujawniały się w miejskiej przestrzeni. O ile w latach 20. XIX wieku starania Edwarda Raczyńskiego doprowadziły do budowy biblioteki jako instytucji przeznaczonej dla wszystkich mieszkańców, choć powstałej z polskiej inicjatywy, to już postawiony w latach 1839–1942 pierwszy budynek Bazaru przy ul. I. J. Paderewskiego (Neue Strasse), według projektu Ernsta Staudenera z 1838 roku, był siedzibą adresowaną do polskich mieszkańców zarówno ze względu na cele statutowe, jak i z uwagi na wynajmowanie sklepów tylko Polakom. Dobudowa skrzydła

budynku przy Al. K. Marcinkowskiego, która nastąpiła w latach 1898–1899 według projektu Rogera Sławskiego (1871–1963), nadała siedzibie Bazaru reprezentacyjny wygląd. Jak pisze Zofia Ostrowska-Kęmbłowska¹⁸, obydwie polskie inicjatywy budowlane określiły charakter najbardziej prestiżowej przestrzeni dziewiętnastowiecznego Poznania, czyli Wilhelmsplatz (pl. Wolności), mimo istnienia niemieckiego teatru miejskiego i budynku pruskiego garnizonu oraz dwóch pomników: Löwendenkmal na cześć zwycięstwa pod Nachodem w 1866 roku i Fryderyka Wilhelma III¹⁹. Zmiana nastąpiła dopiero później, gdy na miejscu budynku garnizonu zostało zbudowane w 1903 roku muzeum według projektu Karla Hinckeldeyna (1847–1927), a dalej przy Wilhelmstrasse (Al. K. Marcinkowskiego) Bank Rzeszy z lat 1911–1913 według projektu Juliusa Habichta (1874–1912), specjalizującego się w budynkach bankowych²⁰.

Odbiciem konfliktów narodowych w przestrzeni miejskiej jest także usytuowanie Teatru Polskiego²¹ w podwórzku kamienicy²². W latach 70. władze miejskie nie wydały zgody na umieszczenie budynku przy ulicy, poprzedzała go więc kamienica dochodowa, początkowo jednopiętrowa,



Bazar, 1898–1899, pocztówka ze zb. Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu (dalej: ze zb. BU)

Biblioteka Raczyńskich, l. 20. XX w., pocztówka ze zb. BU

¹⁵ Ostrowska-Kęmbłowska 2009. Dla porównania w Berlinie te wskaźniki wynosiły 200–400 osób/ha, w Gdańsku 180–360, a w Kolonii po likwidacji fortyfikacji średnio 250 osób – dane za rok 1895.

¹⁶ Jochen Mayer zwraca uwagę, iż traktowanie architektury miejskiej jako obiektu spekulacji odwróciło uwagę od artystycznych wymiarów urbanistyki. Patrz: Brinckmann 2000, s. 191.

¹⁷ Heinemann 1911, s. 108.

¹⁸ Ostrowska-Kęmbłowska 2009, s. 167–168.

¹⁹ Molik 2001.

²⁰ Skuratowicz 1991, s. 275–276; Pałat 2011, s. 45.

²¹ Projekt Stanisława Hebanowskiego w latach 1873–1875.

²² Dokładnie omawia to Ostrowska-Kęmbłowska 2009, s. 424–433. Też: Klause 2004, s. 403–415.